

90
183

doje przeżycia w czasie okupacji niemieckiej

Wypracowanie

W 1939 roku Niemcy pobili Polskę i zabrali w niewolę. Zaczęli budować
te różne więzienia i obozy. Zabierali wielkich uchronych ludzi do
niewoli i zabijali, że nie było po nich śladu. Wielcy policy ludzie
przed swoim imieniem się kryli, psali kraj, przebywali w różnych lasach.
Za kilka lat jeszcze rozpowszechniło się tych obozów. Budowali różne
piece, w których na raz ginęła masa ludzi. Największe obozy to były Majdanek,
Oświęcim i Dachau. Jest jeszcze tych obozów, ~~ale~~ więcej ale te są najmniejsze,
bo w nich najmniej ginęło ludzi. W straszny sposób masili się Niemcy
nie tylko na winnych, ale także na niewinnych dzieciach mając po dwa miesiące
lub więcej. Brał dziecko za nóżkę i rzucał o bruk, aż się roztrzaskało. Byli tacy
Ukraińcy, którzy chodzili po wioskach i miastach rżąc i mordując w okrutny
sposób. Zabierali matkom dzieci, od piersi i zabijali, a matkę używali na dalsze

185 77
mężczyźnie lub na robotę. Czy nie kręciło się serce matki widząc swoje

dziecko tak w okrutny sposób męczone. Dlatego tata i także wywieźli na robotę

do Niemiec. W domu zapanał wielki smutek, ponieważ mama była bardzo

chora. Za parę tygodni przysłał wiadomość, że tata nie żyje. Jeszcze większe

smutki i żaloby zapanały w naszej rodzinie. Do utraconym tatusiu. Ale to

dzieci było bez ojców, bez matek bez dachu nad głową. Tułając się po różnych miastach

głodnie i obdarte. Patrzyłam na to serce mi o mało nie pękło, gdy zobaczyłam swoich

braci i siostry w strasznej nędzy. Dzieciom polskim zabroniali uczyć się, historii, geografii
i wiele jeszcze ważnych przedmiotów. Uczyli wszystkich dzieci po niemiecku. Wywołali i Polki

drogocenne pamiątki po naszych sławnych malarzach inżynierach i poetach. Trwało

to wszystko przez pięć lat. Ciężko chcieli zaważować cały świat, lecz im się nie udało

W 1944 r. zamarła się potęga Niemiec. Wtedy uzyskaliśmy wolność, a z nią, razem
większy dostęp do morza, któregośmy bardzo pragnęli, bo się rozwija handel zagraniczny
i Polska będzie bogata.

Elżbieta

Stanisław

uczennica III w szkoły powszechnej w Białce